

Strona znajduje się w archiwum.

Uparty imigrant

Maciej Pietraszczyk
01.08.2018

Funkcjonariusze Straży Granicznej kontrolujący pociąg z Kijowa do Przemyśla zatrzymali obywatela Turcji, który usiłował przekroczyć granicę ukryty w toalecie. W ciągu następnych kilku godzin cudzoziemiec ten podjął kolejną próbę nielegalnego przedostania się do Polski. Swój upór uzasadniał... miłością do obywatelki naszego kraju.

We wtorek, 31.08., na przejściu granicznym w Medyce, w pociągu Kijów-Przemyśl, w trakcie kontroli przestrzeni wagonu, mogących służyć jako schronienie dla osób nielegalnie przekraczających granicę lub jako schowek na kontrabandę, funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału SG, zauważyli, że jedna z toalet jest zamknięta. Po otwarciu pomieszczenia przez obsługę pociągu, znaleźli w środku mężczyznę o śniadej karnacji. Na podstawie paszportu ustalili, że jest to 29-letni obywatel Turcji. Mężczyzna nie posiadał wizy, przez co nie miał prawa wjechać na terytorium strefy Schengen.

Cudzoziemiec wyjaśnił, że chciał dotrzeć do Warszawy, gdzie przebywa jego dziewczyna. Ostatecznie jednak przyznał, że w rzeczywistości chciał osiedlić w Szwecji.

Straż Graniczna wydała decyzję o odmowie wjazdu i przekazała cudzoziemca na Ukrainę. Kilka godzin później ukraińskie służby graniczne przekazały informację, że cudzoziemiec został ponownie zatrzymany, gdy próbował przez zieloną granicę przedostać się do Polski.

zdj. BIOSG



Kontrola graniczna w pociągu